

Proszę powróż

Antonina Krzysztoń

Proszę powróż ukochany
Czekam już tak długo
Czas słonymi jest kroplami
Włosów srebrną strugą
Oczy takie wypatrzone
tyle już widziały
Czy spostrzegą Cię na drodze
spłowiałe spłowiałe
Odnalazłam Cię w promieniu
Słońca wschodzącego
Taki jasny uśmiechnięty
Ojciec mąż i dziecko